

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Teraz najważniejsze, by jak najwięcej ludzi pozostało w domu

W obecnej sytuacji epidemicznej najważniejsze, aby jak najwięcej ludzi pozostało w domu - uważa wirusolog prof. Agnieszka Szuster-Ciesielska. Jej zdaniem na efekty wprowadzonych

obostrzeń trzeba poczekać około dwóch tygodni.

"Obostrzenia, które zostały wprowadzone, czyli m.in. zakaz wstępu do kin czy teatrów, nauka zdalna dla dzieci z klas I-III, tak naprawdę mają za zadanie stworzenie warunków, aby ludzie pozostali w domach, inaczej mówiąc, chodzi o zabranie pretekstu do tego, aby wychodzili do kin czy teatrów. W tej chwili jest najważniejsze, żeby jak najwięcej osób pozostało w domach, ewentualnie wychodziło tylko za konieczną potrzebą" - powiedziała PAP prof. Agnieszka Szuster-Ciesielska z Katedry Wirusologii i Immunologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Jej zdaniem efekty wprowadzanych obostrzeń - o ile będą one przestrzegane - mogą być widoczne po około dwóch tygodniach od ich wprowadzenia.

"Jest to czas na wylęganie choroby, na ujawnianie się zakażenia. Ewentualny spadek będziemy mogli obserwować po tym okresie" - wyjaśniła.

Według prof. Szuster-Ciesielskiej otwarcie szkół we wrześniu było przedwczesną decyzją, ponieważ przyczyniło się do rozprzestrzeniania się wirusa po wakacjach. Podkreśliła, że chociaż dzieci najczęściej przechodzą zakażenie bezobjawowo, to przyniosły wirusa do domów.

"W efekcie dzisiaj 70 proc. zakażeń to są przede wszystkim zakażenia domowe, najtrudniejsze do opanowania. Ogniska zakażeń łatwiej opanować, jeśli są duże i pojedyncze, natomiast w sytuacji rozproszonych zachorowań, jakie obserwujemy obecnie, można je ograniczyć tylko poprzez pozostawanie ludzi w domach, aby wirus dalej nie ulegał transmisji" - zaznaczyła wirusolog.

Jej zdaniem przewidywanie dalszej sytuacji epidemicznej jest bardzo trudne i obarczone dużym ryzykiem błędu. Profesor przywołała badania prowadzone m.in. w ośrodkach w Warszawie i w Stanach Zjednoczonych, które przewidywały, że największa liczba zachorowań - ok. 30 tys. dziennie - będzie w Polsce na przełomie listopada i grudnia.

"Właściwie zbliżamy się do tej granicy, a nie mamy nawet połowy listopada" - zaznaczyła.

Prof. Agnieszka Szuster-Ciesielska podkreśliła, że takie prognozy nie są w stu procentach pewne, ponieważ istnieje wiele czynników, które wpływają na przebieg pandemii, a których nie sposób przewidzieć, np. zachowania ludzi.

"Można tylko liczyć, że te ostatnie obostrzenia, które zostały wprowadzone, rzeczywiście przyhamują nieco epidemię w naszym kraju i będziemy obserwować pewną stabilizację" - dodała.

Jej zdaniem jest za wcześnie, aby przewidywać, jaka będzie sytuacja w okolicach świąt Bożego Narodzenia.

"Nawet jeśli nastąpi spadek nowych zakażeń, to on nie będzie gwałtowny. Kolejne zakażenia oznaczają olbrzymie obciążenia dla systemu opieki zdrowotnej, a przemieszczanie się ludzi w takim okresie i spotkania rodzinne mogą sprzyjać dalszemu rozprzestrzenianiu się wirusa" - powiedziała.

"Sytuacja jest dynamiczna, zmienia się z dnia na dzień. Nie możemy powiedzieć, co będzie za dwa tygodnie, a co dopiero w świątach Bożego Narodzenia" - dodała prof. Szuster-Ciesielska.

Źródło: pap.pl

<http://laboratoria.net/aktualnosci/30105.html>



09-09-2024

[Jak poradzić sobie z końcem wakacji?](#)

Dobrym sposobem jest opracowanie planu na „po urlopie”.



09-09-2024

[Zalecenia w sprawie mpox są racjonalne i adekwatne](#)

Wytyczne dotyczące mpox są adekwatne do obecnej sytuacji.



09-09-2024

[Przydatność organów do przeszczepu](#)

Syntetyczna krew może istotnie wpłynąć na transplantologię.



09-09-2024

[Naukowcy zbadali, jak powstają nowe słowa w mediach społecznościowych](#)

Język ewoluuje w kontekście społecznym, a jego odmiany zawsze konkurują ze sobą.



09-09-2024

[Telefony komórkowe nie powodują nowotworów mózgu](#)

Wykazują naukowcy w najnowszych badaniach.



09-09-2024

[Ryzyko zawału i udaru mózgu u kobiet](#)

Z 30-letnim wyprzedzeniem zwykłym testem krwi można je wykryć.



09-09-2024

[Galaktyki są dużo większe, niż sądzono](#)

Galaktyka Andromedy już od dawna oddziałuje na Drogę Mleczną.



09-09-2024

[System inteligentnego zarządzania pojazdami nagrodzony przez...](#)

Nagrodzony przez Siemens i PW.

Informacje dnia: [Jak poradzić sobie z końcem wakacji? Zalecenia w sprawie mpox są racjonalne i adekwatne](#) [Przydatność organów do przeszczepu](#) [Naukowcy zbadali, jak powstają nowe słowa w mediach społecznościowych](#) [Telefony komórkowe nie powodują nowotworów mózgu](#) [Ryzyko zawału i udaru mózgu u kobiet](#) [Jak poradzić sobie z końcem wakacji? Zalecenia w sprawie mpox są racjonalne i adekwatne](#) [Przydatność organów do przeszczepu](#) [Naukowcy zbadali, jak powstają nowe słowa w mediach społecznościowych](#) [Telefony komórkowe nie powodują nowotworów mózgu](#) [Ryzyko zawału i udaru mózgu u kobiet](#)

Partnerzy